

Marcin Piątkowski

EUROPEJSKI

LIDER WZROSTU

POLSKA DROGA
OD EKONOMICZNYCH PERYFERII
DO GOSPODARKI SUKCESU

wydawnictwo
poltext

Opinie

Żaden kraj nie poradził sobie lepiej niż Polska po upadku komunizmu. Niniejsza książka rozkłada na czynniki pierwsze nie tylko konkretną politykę, która umożliwiła tę skuteczną transformację, ale też głębokie fundamenty przemian w postaci kultury, instytucji oraz idei. Owocem tej analizy są niejednokrotnie zaskakujące odpowiedzi. Piątkowski napisał pełną nadziei książkę, wyznaczającą dalszy kierunek dla Polski i innych gospodarek znajdujących się w podobnej sytuacji.

Dani Rodrik,
Uniwersytet Harvarda

Ambitna, zwieńczona sukcesem analiza przejścia Polski od feudalizmu, przez komunizm, do dzisiejszego sukcesu gospodarczego. Pełna trafnych spostrzeżeń i daleko idących wniosków dotyczących samego zjawiska rozwoju. Lektura tej książki to prawdziwa przyjemność.

Olivier Blanchard,
Peterson Institute, były główny ekonomista
Międzynarodowego Funduszu Walutowego

Opierając się na obszernych badaniach porównawczych, Marcin Piątkowski napisał wyjątkową książkę o posocjalistycznych przemianach. Znamienna analiza transformacji socjoekonomicznej w Polsce – kraju, który 30 lat temu zainicjował historyczny proces przemian i najlepiej ze wszystkich poradził sobie z tym ogromnym wyzwaniem. Autor przekonująco wyjaśnia, jak do tego doszło i jak może wyglądać przyszłość nie tylko Polski, lecz także innych państw transformacji ustrojowej.

Grzegorz W. Kołodko,
Akademia Leona Koźmińskiego,
członek Europejskiej Akademii Nauk

Książka prof. Marcina Piątkowskiego, opublikowana przez jedno z czołowych wydawnictw akademickich na świecie, Oxford University Press, jest z pewnością jedną z najważniejszych polskich książek ekonomicznych wydanych po 1989 roku i zawierających wszechstronną analizę procesów

transformacji. Przede wszystkim dlatego, że łączy szerokie historyczno-kulturowe tło procesów rozwojowych z najnowszym aparatem analitycznym współczesnej ekonomii. Dobrze, że ukazuje się po polsku.

Andrzej K. Koźmiński,
prezydent Akademii Leona Koźmińskiego

Marcin Piątkowski daje piękne, wysoce kompetentne świadectwo polskiego sukcesu ostatnich 30 lat. Źródła tego „cudu”, jak często pisze się o nim za granicą, upatruje w woli reform, mądrości polskich decydentów, a także determinacji w dążeniu do integracji z „Europą”. To ostatnie zapewniało kontynuację prawidłowej polityki gospodarczej mimo często zmieniających się ekip rządzących. Co rzadkie w polskim piśmiennictwie, autor sięga do lat powojennych, do czasów PRL-u i jego dorobku w przekształcaniu polskiego społeczeństwa. Co jeszcze rzadsze, autor rysuje optymistyczną przyszłość dla naszego kraju, trzeźwo jednak wskazując na konieczne warunki, od których spełnienia ta dobra przyszłość zależy.

Marek Belka,
były premier i minister finansów RP,
były prezes Narodowego Banku Polskiego

Większość państw świata tkwi w pułapce biedy lub średniego poziomu dochodów. Niemniej przeznaczenie kraju może się zmienić. Piątkowski analizuje niedawny sukces Polski, która za życia jednego pokolenia wydźwignęła się z relatywnej biedy i dołączyła do wąskiej grupy krajów o wysokich dochodach. Niniejsza książka jest źródłem inspiracji i cennych wskazówek dla krajów, które chcą odmienić swój los.

Justin Yifu Lin,
Uniwersytet Pekijski, były główny ekonomista Banku Światowego

Co zrobiła Polska, żeby w ciągu ostatnich 30 lat odnieść największy sukces gospodarczy w Europie? Ta błyskotliwa i oryginalna książka odpowiada na powyższe pytanie i wznawia debatę na temat tego, czy udany rozwój gospodarczy jest zasługą dobrych instytucji, właściwej polityki, korzystnego położenia geograficznego, czy wszystkich trzech czynników razem wziętych.

Branko Milanovic,
Uniwersytet w Nowym Jorku

Europejski lider wzrostu to wnikliwy opis przyczyn i sposobu zbudowania przez Polskę konkurencyjnej i inkluzywnej gospodarki rynkowej za życia jednego pokolenia. Przedstawiona przez Marcina Piątkowskiego staranna i rzetelna analiza tego, co się udało w Polsce, a co nie, stanowi doskonały

przewodnik dla wszystkich reformatorów i daje pewność, że reformy rynkowe mogą się udać, jeżeli są prawidłowo zaplanowane i wdrażane.

Siergiej Guriev,
główny ekonomista Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju

Książka Piątkowskiego zawiera najdokładniejszą jak dotąd analizę przyczyn gospodarczych sukcesów Polski od czasu przejścia na gospodarkę rynkową. Łącząc zaawansowaną analizę ekonomiczną z głęboką perspektywą historyczną, książka jest doskonałym przykładem tego, jak współczesne metody ekonomiczne mogą otwierać nowe perspektywy oraz wzbogacać analizy i debaty dotyczące polityki gospodarczej.

Gerard Roland,
Uniwersytet Berkeley w Kalifornii

Ta wciągająca książka zawiera wyczerpujące i nowatorskie wyjaśnienie tego, w jaki sposób Polska za życia jednego pokolenia weszła do grona państw zamożnych. Lektura obowiązkowa dla ekonomistów i polityków gospodarczych – nie tylko w Polsce – stojących przed wielkim wyzwaniem stworzenia i wdrożenia nowego modelu gospodarczego przyszłości.

Dale Jorgenson,
Uniwersytet Harvarda

Wiele osób uważa dziś gospodarczy sukces Polski odniesiony po transformacji postkomunistycznej za oczywisty, jednak wcale nie był on przesądzony. Piątkowski pokazuje, jak bardzo oligarchiczny był dawny ustrój ekonomiczny Polski i jak szkodliwa była działalność jej starych elit. Dowodzi przekonująco, że polska transformacja świadczy o możliwości odniesienia sukcesu także wtedy, gdy pogoń za rentą jest głęboko zakorzenioną normą. Trzeba jednak prawdziwego wstrząsu, który zniszczy stary system i jego klasę rządzącą. Potrzebne są również nowe instytucje i kultura, które da się sprawnie stworzyć.

Anders Åslund
Rada Atlantycka, Waszyngton

Książka zawiera nie tylko doskonałą analizę fundamentalnych czynników, które doprowadziły do bezprecedensowego wzrostu gospodarczego w Polsce, ale także daje nadzieję, że czynniki te okażą się wystarczająco silne, by utrzymać kraj na kursie szybkiej konwergencji. Mogę jedynie liczyć na to, że autor się nie myli. Lektura obowiązkowa dla ekonomistów zajmujących się problematyką rozwoju gospodarczego oraz polityków z regionu.

Istvan Szekely,
dyrektor DG ECFIN Komisji Europejskiej

Głęboka, zaskakująca i błyskotliwie napisana książka o kulisach największego sukcesu gospodarczego w Europie.

Tim Harford,
autor książek *Sekrety ekonomii*
i *Fifty Inventions That Shaped the Modern Economy*

„Polska wkroczyła w swój prawdziwy złoty wiek” – pisze Marcin Piątkowski w tej klarownej i pobudzającej do myślenia historii polskiej transformacji.

Tony Barber, „Financial Times”

Nowa książka na temat sukcesu Polski, *Europejski lider wzrostu* Marcina Piątkowskiego, opisuje wyraźny paradoks. W 1989 roku obserwatorzy z zewnątrz widzieli, a Polacy boleśnie odczuwali, że kraj jest w strasznym stanie: pogrążony w nędzy, obciążony zdewastowaną infrastrukturą, głodowymi płacami, przestarzałym przemysłem i zbankrutowanymi finansami publicznymi. Autor przekonuje jednak, że w głębszym sensie spuścizna komunizmu miała pozytywny charakter. [...] Argumenty Piątkowskiego zasługują na staranne przemyślenie. Pytanie o to, dlaczego niektóre kraje się bogacą, a inne tkwią w biedzie, to najważniejsza zagadka ekonomiczna naszych czasów, której nie umieją rozwiązać nawet wielcy ekonomiści.

Edward Lucas, „The Times”

Marcin Piątkowski

EUROPEJSKI LIDER WZROSTU

POLSKA DROGA
OD EKONOMICZNYCH PERYFERII
DO GOSPODARKI SUKCESU

Przekład
Michał Lipa

wydawnictwo
poltext

Spis treści

Spis rysunków	10
Spis tabel	16
Spis ramek	17
Wprowadzenie	19

Rozdział 1

Fundamentalne źródła wzrostu: instytucje, kultura i idee	25
1.1. Fundamentalne źródła wzrostu	26
1.2. Czym są instytucje i jak napędzają wzrost gospodarczy?	27
1.3. Instytucje oligarchiczne a instytucje inkluzywne	33
1.4. Skąd się biorą dobre instytucje?	37
1.5. Rozszerzony instytucjonalny model rozwoju	39
1.6. Warunki przejścia od społeczeństwa oligarchicznego do inkluzywnego i <i>vice versa</i>	43
1.7. Jak przejść do społeczeństwa inkluzywnego: implikacje polityczne ..	50
1.8. Znaczenie kultury	53
1.9. Wpływ kultury na instytucje	57
1.10. Idee, ideologie i ludzie	61
1.11. Wnioski	65

Rozdział 2

Od czarnej śmierci do czarnej dziury	67
2.1. Rozkwit Europy Zachodniej i schyłek Europy Środkowo-Wschodniej	68
2.2. Mityczny „złoty wiek” szesnastowiecznej Polski	70
2.3. Źródła zacofania Polski	74
2.4. Dlaczego w Polsce powstały instytucje oligarchiczne?	89
2.5. Dlaczego polska „demokracja” nie zaowocowała rozwojem gospodarczym?	96
2.6. Wpływ kultury, wartości i ideologii na zacofanie Polski	100
2.7. Wnioski	107

Rozdział 3

Czym czarna śmierć była dla Europy Zachodniej, tym dla Europy Środkowo-Wschodniej był komunizm	111
3.1. O co chodziło w komunizmie?	112
3.2. Dlaczego komunizm upadł?	115
3.3. Polska maruderem w obozie komunistycznym	119
3.4. Dlaczego komunizm nie był samym złem?	124
3.5. Jak komunizm zniszczył feudalizm	132
3.6. A gdyby Polska pozostała kapitalistyczna po 1945 roku?	139
3.7. Wnioski	145

Rozdział 4

Polska transformacja: historia sukcesu	147
4.1. Sposób pomiaru wyników gospodarczych i dobrobytu	148
4.2. Sposób pomiaru dobrostanu i szczęścia	156
4.3. Wyniki gospodarcze Polski od 1989 roku	160
4.4. Wyjątkowość sukcesu Polski	170
4.5. Wzrost inkluzywny w Polsce	174
4.6. Czynniki wzrostu inkluzywnego	178
4.7. Wzrost dobrostanu, jakości życia i szczęścia	182
4.8. Niepowodzenia polskiej transformacji	189
4.9. Wnioski	193

Rozdział 5

Czynniki udanej transformacji Polski	197
5.1. Terapia szokowa kontra gradualizm	198
5.2. Terapia szokowa w Polsce po 1989 roku	205
5.3. Krytyka terapii szokowej	207
5.4. Terapia szokowa czy szokująca porażka?	209
5.5. Po terapii szokowej: korekta polityki i dalsze reformy	219
5.6. Dlaczego Polska odniosła większy sukces niż inne kraje postkomunistyczne?	221
5.7. Korzyści z opóźnionej prywatyzacji	236
5.8. Czy Polska mogła rozwijać się szybciej?	241
5.9. Wnioski	244

Rozdział 6

Fundamentalne źródła wzrostu Polski: rola instytucji	249
6.1. Które instytucje napędzały transformację Polski?	250
6.2. Jakość polskich instytucji w perspektywie długookresowej	255
6.3. Wpływ instytucji na wzrost w Polsce	258
6.4. Wpływ przystąpienia do UE na rozwój instytucji	261
6.5. Wpływ UE na konwergencję dochodów	264

6.6. Czynniki rozwoju dobrych instytucji politycznych i gospodarczych .	266
6.7. Wnioski	285

Rozdział 7

Rola kultury, idei i przywództwa	289
7.1. Wpływ kultury na instytucje i wzrost w gospodarkach transformacji	290
7.2. Różnice kulturowe między Europą Środkowo-Wschodnią a Zachodem	296
7.3. Kultura a wyniki gospodarcze Polski	298
7.4. Ewolucja kultury od 1989 roku	304
7.5. Rola przywództwa	310
7.6. Idee i ideologie	313
7.7. Wnioski	315

Rozdział 8

Czy Polska będzie nadal odnosiła sukcesy? Prognozy, scenariusze i zagrożenia	319
8.1. Perspektywy dalszego wzrostu Polski	319
8.2. Możliwości wzrostu powyżej oczekiwań	323
8.3. Czynniki mogące spowolnić wzrost	327
8.4. Literatura ekonomiczna a czynniki wzrostu gospodarczego	331
8.5. Znaczenie rankingów	335
8.6. Wnioski	338

Rozdział 9

Nowy model wzrostu dla Europy Środkowo-Wschodniej: konsensus warszawski	341
9.1. Czy Polska potrzebuje nowego modelu wzrostu?	342
9.2. Konsensus warszawski	344
9.3. Wdrożenie konsensusu warszawskiego	370
9.4. Wpływ konsensusu warszawskiego	371
9.5. Wnioski	372

Rozdział 10

Wnioski i perspektywy	375
10.1 Przyszłość	383

Bibliografia	387
---------------------------	-----

Indeks nazwisk	427
-----------------------------	-----

Indeks rzeczowy	435
------------------------------	-----

Wprowadzenie

Ta książka jest o tym, co sprawia, że jedne państwa stają się bogate, a inne tkwią w biedzie. Opowiada historię zacofanego gospodarczo, biednego kraju na peryferiach, który za życia jednego pokolenia, na przekór wszystkiemu, dołączył do grona gospodarek o wysokich dochodach. To mało znana historia, choć kraj, o którym mowa, stał się liderem wzrostu w Europie i na świecie, dopisując się do krótkiej listy państw, które odniosły sukces w skali świata. Tym krajem jest Polska.

Niniejsza publikacja zawiera wnioski płynące z tej historii sukcesu gospodarczego – nadal mało znanej. Omawia czynniki uniemożliwiające krajom rozwijanie się oraz przedstawia zalecenia dla innych państw pragnących dołączyć do grona gospodarek wysoko rozwiniętych. Opisuje także nowy model wzrostu, który Polska i jej podobne kraje powinny wprowadzić w życie, aby nadal się rozwijać i pierwszy raz w historii dogonić Zachód.

Książka zaczyna się od podkreślenia istotnego wpływu instytucji i kultury na rozwój kraju. Opierając się na koncepcji społeczeństw oligarchicznych (ang. *extractive*) i inkluzywnych (ang. *inclusive*), opracowanej przez Darona Acemoglu, Simona Johnsona i Jamesa Robinsona, przekonuje, że najmniej rozwinięte kraje świata tkwią w pułapce społeczeństwa oligarchicznego, w którym nieliczni rządzą dla dobra nielicznych i tworzą instytucje podtrzymujące *status quo*, zaś kraje należące do wąskiej grupy bogatych i dobrze prosperujących zawdzięczają to stworzeniu społeczeństwa inkluzywnego, w którym wielu rządzi dla dobra wielu. Dowodzę, że stan równowagi dla społeczeństwa zarówno oligarchicznego, jak i inkluzywnego jest trudny do zmiany i dlatego rzadko się zdarza, by jakiś kraj przechodził z jednego stanu do drugiego. To wyjaśnia, dlaczego tylko niecałe pięćdziesiąt krajów na świecie osiągnęło status wysoko rozwiniętych, podczas gdy reszta ma trudności z podtrzymaniem wzrostu.

Następnie rozszerzam model pojęciowy Acemoglu, Johnsona i Robinsona, podkreślając warunki, które muszą być spełnione, aby mogło nastąpić przejście od społeczeństwa oligarchicznego do inkluzywnego i *vice versa*. Przekonuję, że przemoc w jej różnych formach była przez stulecia niefortunnym, lecz niezbędnym elementem takiej transformacji. Dobra wiadomość jest taka, że przejście od społeczeństwa oligarchicznego do inkluzyw-

nego wydaje się nieodwracalne, ponieważ jak dotąd prawie żaden inkluzywny kraj nie powrócił do oligarchii, choć coraz większe rozwarstwienie dochodów i bogactwa w kilku wysoko rozwiniętych krajach zwiększa prawdopodobieństwo takiego regresu w przyszłości.

Następnie posługuję się koncepcją społeczeństw oligarchicznych i inkluzywnych, analizując przyczyny trwającego wiele stuleci zacofania gospodarczego Polski, a na jej przykładzie także całej Europy Środkowo-Wschodniej. Pokazuję, że Polska przez większość swojej historii była społeczeństwem *par excellence* oligarchicznym, które nie umiało stworzyć właściwych instytucji i kultury, by podtrzymać swój rozwój. Takie warunki utrzymywały się mniej więcej przez cały okres od 1500 do 1939 roku, a więc do wybuchu drugiej wojny światowej. Większość pozostałych krajów Europy Środkowo-Wschodniej opierała się na podobnym modelu społeczeństwa oligarchicznego i przez to również nie odnosiła sukcesów gospodarczych. Wiele biednych państw do dzisiaj znajduje się w podobnej sytuacji.

W dalszej części wywodu argumentuję, że druga wojna światowa, a nade wszystko komunizm, stanowiły zewnętrzny wstrząs, który popchnął Polskę i pozostałe państwa Europy Środkowo-Wschodniej w stronę społeczeństwa inkluzywnego, będącego punktem wyjścia do osiągnięć gospodarczych kraju po 1989 roku. Komunizm odebrał ludziom wolność i doprowadził do katastrofy gospodarczej, ale jednak zmiotł z powierzchni ziemi stare, feudalne, przednowoczesne struktury społeczne, które przez wieki utrzymywały Polskę w stanie zacofania, zastępując je egalitarnym, dobrze wykształconym społeczeństwem, oferującym możliwość społecznego awansu. Owa włączająca siła komunizmu, która wydobyła miliony ubogich polskich chłopów i robotników z nędzy i pierwszy raz w historii kraju dała im możliwość odniesienia sukcesu, była w dużej części ukryta pod dysfunkcjami, zniekształceniami i defektami gospodarki planowej. Kiedy jednak Polacy obalili komunizm i odzyskali wolność w 1989 roku, egalitaryzm społeczny minionego ustroju stał się kluczem do budowy demokratycznego, inkluzywnego, prosperującego jak nigdy dotąd kraju.

Należy przy tym zaznaczyć, że w chwili upadku PRL-u w 1989 roku Polska znajdowała się w opłakanej sytuacji. Była jednym z najbiedniejszych krajów w Europie, a statystyczny Polak zarabiał około jednej dziesiątej pensji przeciętnego Niemca. Nawet po uwzględnieniu niższego poziomu cen siła nabywcza polskiego obywatela nie przekraczała jednej trzeciej siły nabywczej mieszkańca Niemiec. Polacy zarabiali mniej niż obywatele Gabonu, Ukrainy czy Surinamu. Zarobki w Polsce były też niższe niż we wszystkich pozostałych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, z wyjątkiem Rumunii. Z gospodarczego punktu widzenia Polska pozostawała w tyle nawet za innymi zapóźnionymi krajami postkomunistycznymi. Państwo bankrutowało pod ciężarem przestarzałego, nieefektywnego, wyniszczającego

środowisko przemysłu i rolnictwa oraz szalejącej hiperinflacji. Brakowało nawet najbardziej podstawowych dóbr konsumpcyjnych. Nad Polską wisiało widmo katastrofy gospodarczej.

Mimo to ćwierć wieku później Polska stała się liderem wzrostu w Europie. Jej realny PKB na głowę mieszkańca wzrósł 2,5-krotnie – więcej niż w którymkolwiek innym kraju europejskim. Po uwzględnieniu różnic siły nabywczej PKB uległ niemal potrojeniu, z poziomu 10,3 tys. dolarów w 1990 roku do prawie 30 tys. dolarów w 2019 roku (w przeliczeniu na dolary międzynarodowe z 2011 roku). W tym samym okresie PKB per capita na Węgrzech nawet się nie podwoił, a np. we Francji wzrósł tylko o jedną trzecią. Polska rozwijała się też szybciej niż wszystkie kraje na świecie o podobnym poziomie dochodów. Prześcignęła nawet takie azjatyckie tygrysy jak Singapur, Tajwan czy Korea Południowa. Rozwijała się bez przerwy od 1992 roku, ustanawiając najdłuższy okres wzrostu w historii Europy i jeden z najdłuższych w historii świata. Jako jedyna gospodarka w Unii Europejskiej uniknęła recesji w czasie globalnego kryzysu w latach 2008–2009.

Pokazuję, jak niezwykle wzrost w ostatnim ćwierćwieczu doprowadził do tego, że zarobki przeciętnego Polaka osiągnęły poziom ponad dwóch trzecich dochodów obywatela Zachodu. To najwyższy relatywny poziom dochodów w historii kraju, znacznie przewyższający poziom zamożności z mitycznej „złotej ery” w XVI wieku, kiedy Polska była największym krajem w Europie, rozciągającym się od Bałtyku po Morze Czarne. Dzisiejszy dobrobyt i jakość życia są jeszcze wyższe, ze względu na obowiązujący w Polsce model europejskiego państwa opiekuńczego. Polacy mają obecnie taki sam dostęp do światowej kultury, techniki i cywilizacji jak ich sąsiedzi z Zachodu. Dzięki temu ponad 80% mieszkańców kraju jest zadowolonych z życia, podczas gdy na początku transformacji satysfakcję odczuwała zaledwie połowa ludności. Polacy nigdy nie mieli się tak dobrze. Polska przeżywa swój prawdziwy złoty wiek.

Podkreślam, że sukces gospodarczy Polski jest pod wieloma względami unikatowy, ponieważ został osiągnięty pomimo braku zasobów naturalnych, niskiego zadłużenia i położenia w sercu wolno rozwijającej się Europy (a nie np. w Azji). Co ważniejsze jednak, Polska należy do niewielu krajów, które weszły do grona państw wysoko rozwiniętych pomimo faktu, że od 1989 roku Polska miała aż siedemnaście rządów. Większość pozostałych krajów doganiających Zachód po 1945 roku nie była demokratyczna przynajmniej przez jakiś okres nadrabiania zaległości. Ponadto w Polsce udało się połączyć szybki wzrost dochodów z szybkim wzrostem jakości życia. Poziom dobrostanu (ang. *well-being*) jest wyższy, niż wynikałoby z samej wysokości PKB. Według wielu rankingów w Polsce żyje się co najmniej tak dobrze jak w bogatszej Korei Południowej. W końcu Polska jest też jedynym krajem

w obozie postkomunistycznym, w którym „przyływ uniósł wszystkie łodzie” i sprawił, że dochody nawet najbiedniejszych grup społecznych zaczęły się zbliżać do standardów zachodnich. Wszyscy Polacy czerpią korzyści z nadejścia złotego wieku, choć nie zawsze w równych proporcjach.

Następnie wyjaśniam źródła osiągnięć Polski. Analizuję polityki gospodarcze realizowane po 1989 roku, pokazuję, w jaki sposób przekładały się na wzrost gospodarczy i wyjaśniam, co odróżnia Polskę od jej sąsiadów w Europie Środkowo-Wschodniej. Akcentuję znaczenie głębokich reform rynkowych przeprowadzonych na początku transformacji, które – choć dalekie od optymalnych – mimo wszystko stały się fundamentem polskiego cudu gospodarczego. Zwracam uwagę na godny uwagi boom w sektorze prywatnym, bezprecedensową poprawę jakościową i ilościową oświaty czy powstanie silnego nadzoru nad sektorem bankowym. Wyjaśniam także, dlaczego w Polsce udało się przeprowadzić relatywnie przejrzystą i efektywną prywatyzację, która, inaczej niż w wielu innych krajach regionu i świata, nie doprowadziła do narodzin oligarchii. Pokazuję, jak kraj zdołał zadbać o to, by z dobrodziejstw wzrostu mogli korzystać wszyscy obywatele. W końcu podkreślam również kluczowe znaczenie szybkiego tworzenia instytucji w procesie akcesji do Unii Europejskiej. Dochodzę do wniosku, że, ogólnie rzecz biorąc, polska transformacja postkomunistyczna była bezprecedensowym sukcesem, który mógł być tylko trochę większy, ale równie dobrze mógł się w ogóle nie wydarzyć.

Skoro dobra polityka gospodarcza jest źródłem dobrych wyników, to co jest źródłem dobrej polityki? Wychodzę poza istniejącą literaturę przedmiotu, która w większości jest poświęcona pośrednim źródłom wzrostu, i skupiam się na fundamentalnych źródłach sukcesu Polski: instytucjach, kulturze, ideach i przywódcach. Szczególnie podkreślam kluczowe znaczenie zachodnich instytucji importowanych do Polski. W ramach procesu integracji z Unią Europejską Polska zbudowała w ciągu zaledwie dekady instytucje, których tworzenie na Zachodzie trwało 500 lat i które uczyniły Zachodnią Europę tym, czym jest dzisiaj: najbogatszym, najbardziej humanitarnym, najszcześliwszym i najbardziej cywilizowanym kontynentem na świecie. Zachodnie instytucje oparte na zachodniej kulturze, wartościach i sposobach postępowania pozwoliły Polsce odnieść największy sukces w dziejach.

Jeżeli dobre instytucje są przyczyną rozwoju Polski, to co przyczyniło się do powstania dobrych instytucji? Przekonuję, że Polska chciała przyjąć dobre instytucje – m.in. demokrację, wolny rynek, silną konkurencję i równe możliwości dla wszystkich – z pięciu podstawowych powodów. Po pierwsze, wynikało to z pozytywnej spuścizny PRL-u, który pozostawił po sobie egalitarne, bezklasowe, inkluzywne społeczeństwo zainteresowane budowaniem otwartego państwa demokratycznego. Po drugie, w Polsce

istniał silny konsensus społeczny, by „wrócić do Europy” i w ramach tego procesu przyjąć zachodnie instytucje. Po trzecie, krajem rządziły silne, profesjonalne, prozachodnie elity, które wiedziały, do czego dążą i co chcą osiągnąć: pełną integrację z bogatszą częścią Europy. Po czwarte, Europa Zachodnia chciała przyjąć Polskę na korzystnych warunkach, wykorzystując Unię Europejską jako główny instrument wsparcia instytucjonalnego i finansowego. Po piąte, przyjęciu dobrych instytucji sprzyjało pojawienie się nowej klasy średniej i nowej elity biznesowej. Większość tych czynników była wcześniej nieobecna albo nigdy wcześniej nie zaistniała jednocześnie.

Po wyjaśnieniu źródeł sukcesu po 1989 roku przechodzę do rozważań o przyszłości. Analizuję długookresowe prognozy dla Polski i rozważam pozytywne i negatywne scenariusze. Twierdzę, że Polska zajmuje dobrą pozycję, by nadrobić dystans do Zachodu przynajmniej do 2030 roku, czemu będą sprzyjały konkurencyjna gospodarka i inkluzywne społeczeństwo. Do 2030 roku Polska może osiągnąć 80% zachodniego poziomu dochodów, co byłoby najwyższym wskaźnikiem w historii. Po 2030 roku tempo wzrostu Polski może jednak znacząco spaść ze względu na połączenie negatywnego wpływu starzenia się populacji, spadku liczby ludności i spowolnienia wzrostu produktywności. Na końcu wspominam także o tym, co my, ekonomiści, wiemy na temat wzrostu i czego nie wiemy oraz omawiam znaczenie i wiarygodność międzynarodowych rankingów.

Następnie przekonuję, iż nie ma żadnych gwarancji, że Polska utrzyma szybki wzrost gospodarczy w przyszłości, jeśli nie będzie się nadal reformować. Twierdzę, że jeśli Polska i kraje Europy Środkowo-Wschodniej mają nadal gonić Zachód i dogonić go w jakimś momencie w przyszłości, potrzebują zmodyfikowanego modelu wzrostu, który nazywam „konsensusem warszawskim”. „Konsensus warszawski” opiera się na swoim starszym bracie – „konsensusie waszyngtońskim” – ale koryguje jego błędy. Opisuję w szczegółach dziesięć filarów polityki gospodarczej będących podstawą „konsensusu warszawskiego”. Znajdują się wśród nich silniejsze instytucje, większe oszczędności wewnętrzne, wyższe zatrudnienie, większa innowacyjność, ale także bardziej konkurencyjny kurs wymiany waluty, otwartość na imigrację oraz koncentracja na dobrobycie wykraczającym poza PKB. Gdyby udało się wdrożyć politykę zalecaną w ramach „konsensusu warszawskiego”, Polska około roku 2040 mogłaby stać się tak bogata jak kraje zachodnie i na zawsze przenieść się z gospodarczych rubieży Europy, na których tkwiła przez wieki, do jej ekonomicznego centrum. Przekonuję, że sukces „konsensusu warszawskiego” będzie w dużym stopniu zależał od jakości jego wdrożenia oraz wzywam do stworzenia nowego modelu prowadzenia polityki gospodarczej. W końcu przestrzegam, że Polska nie osiągnie poziomu dochodów najwyższej rozwiniętych krajów europejskich, takich jak Niemcy, Francja czy Holandia, jeżeli nie zacznie generować własnych pomysłów,

zamiast kopiować pomysły innych. To będzie wymagało dalszych zmian w rozwojowym DNA kraju, w tym w jego instytucjach i kulturze.

W ostatnim rozdziale dzielę się najważniejszymi wnioskami, spostrzeżeniami i zaleceniami opartymi na doświadczeniach Polski, które mogą się przydać krajom, które mają ambicje powtórzenia sukcesu Polski i wyrwania się z zaklętego kręgu biedy.

Dlaczego niektóre kraje są bogate, a inne biedne? I dlaczego jedne kraje potrafią wydobyć się z gospodarczego zacofania, a inne tkwią w biedzie? Autor poszukuje i udziela odpowiedzi na te pytania na przykładzie Polski i jej bezprecedensowego sukcesu gospodarczego w ciągu ostatnich 30 lat. Pokazuje, że po 1989 roku Polska osiągnęła najszybsze tempo wzrostu w Europie i jedno z najszybszych na świecie. Dzięki temu w ciągu życia zaledwie jednego pokolenia dołączyła do wąskiej grupy krajów o wysokim poziomie dochodów i wkroczyła w swój nowy złoty wiek. Autor analizuje także przyczyny wcześniejszego wielowiekowego zacofania Polski i podkreśla kluczową rolę inkluzywnych instytucji, kultury, idei i indywidualności jako źródeł polskiego sukcesu po 1989 roku. Ponadto wskazuje na zagrożenia dla dalszego rozwoju i proponuje nowy model wzrostu dla Polski, który pozwoliłby jej po raz pierwszy w historii dogonić Zachód.

„Znakomita analiza transformacji socjoekonomicznej w Polsce” – pisze o książce prof. Grzegorz W. Kołodko z Akademii Leona Koźmińskiego.

„Piątkowski napisał książkę pełną nadziei, wyznaczającą dalszy kierunek dla Polski i innych gospodarek znajdujących się w podobnej sytuacji” – stwierdza prof. Dani Rodrik z Uniwersytetu Harvarda.

Były główny ekonomista Banku Światowego, prof. Justin Yifu Lin z Uniwersytetu Pekńskiego, konstatuje: „Piątkowski analizuje niedawny sukces Polski, która za życia jednego pokolenia wydzignęła się z relatywnej biedy i osiągnęła status kraju zamożnego”.

Zdaniem prof. Oliviera Blancharda, byłego głównego ekonomisty MFW, książka jest „pełna trafnych spostrzeżeń i wniosków dla ekonomii rozwoju”, a jej lektura to „prawdziwa przyjemność”.

Prof. Marcin Piątkowski – starszy ekonomista w Banku Światowym oraz adiunkt w Akademii Leona Koźmińskiego. Wcześniej wizytujący ekonomista na Uniwersytecie Harvarda, główny ekonomista PKO BP, ekonomista w Departamencie Europejskim i doradca dyrektora wykonawczego w Międzynarodowym Funduszu Walutowym w Waszyngtonie. Były doradca wicepremiera i ministra finansów RP. Komentator ekonomiczny, publicysta w prasie polskiej i zagranicznej. Anglojęzyczne wydanie książki ukazało się w 2018 r. nakładem Oxford University Press pod tytułem *Europe's Growth Champion. Insights from the Economic Rise of Poland*.

Mecenas Wydania



Bank Polski



www.poltext.pl

ISBN 978-83-7561-999-7



Cena 79,90 zł
P14011601